

Duński MSZ o wyłączonej własności Bieguna Północnego

16 grudnia 2014

Po 12 latach badań za 50 milionów dolarów, Dania sprawdziła podwodny łańcuch górski o długości 2000 km na północ od Syberii i stwierdziła, że geologicznie jest dołączony do Grenlandii, która wraz z Wyspami Owczymi jest kontrolowana przez Duńczyków.

W wyniku tego Dania ogłosiła, że terytorium ponad 895 000 km kwadratowych wokół Bieguna Północnego należy do królestwa duńskiego. Powiedział o tym duński minister spraw zagranicznych, który stwierdził, że to wydarzenie historyczne, które stało się obecnie procesem politycznym. Według duńskiego MSZ ostateczna decyzja będzie znana za kilka lat.

Od 6 lat roszczenia do tego obszaru zgłasza Rosja, Norwegia, Dania, Kanada i USA. Wszystkie kraje obiecały, że będą rozstrzygać spory w ramach Komisji ONZ do spraw kontynentalnego szelfu. Terytorium można zgłaszać do 200 mil morskich od szelfu.

Dania już przedtem zgłosiła cztery roszczenia, ale teraz jest pierwszym krajem, który wprost deklaruje własność Bieguna Północnego. Rosja nie poszła jeszcze tak daleko. Zarówno Kanada jak i Rosja przygotowują ostateczne roszczenia, inne kraje mogą się przyłączyć.

Dania już wcześniej przyznała, że jej roszczenia nakładają się z roszczeniami Norwegów. Kanada uznaje posunięcie Duńczyków za niezgodne z tradycją konstruktywnej dyplomacji. Ironią losu jest to, że tak pokojowy kraj jak Dania, działa prowokacyjnie w Arktyce.

Ten pęd do lodowej pustyni jest uzasadniony, lody szybko topnieją wskutek zmian klimatu, a to to co jest złe dla świata

jest dobre dla biznesu. Z badań geologicznych wynika, że na tym obszarze istnieje 30% nieodkrytych światowych złóż gazu ziemnego i 15% ropy naftowej.

Autorstwo: Frat boy

Na podstawie: news.yahoo.com, un.org, reuters.com, newyorker.com

Źródło: [Neon24.pl](https://neon24.pl)